

APPLE I GOOGLE UDOSTĘPNIŁY INTERFEJS DO MONITOROWANIA KONTAKTU Z WIRUSEM

Amerykańskie koncerny Apple i Google udostępniły w czwartek opracowany wspólnie interfejs powiadomień o narażeniu na kontakt z koronawirusem. Rozwiązanie ma pomóc krajowym służbom sanitarnym w rozwoju własnych aplikacji do monitorowania rozwoju epidemii Covid-19.

Zgodnie z informacją otrzymaną przez PAP, specjalny interfejs oprogramowania aplikacji (API) stworzony przez dostawców systemów operacyjnych iOS (Apple) i Android (Google) został udostępniony w czwartkowej aktualizacji. Ma on znaleźć zastosowanie w aplikacjach mobilnych opracowywanych przez instytucje zdrowia publicznego z całego świata w ramach walki z pandemią koronawirusa SARS-CoV-2 powodującego chorobę Covid-19.

Twórcy interfejsu powiadomień o narażeniu na kontakt (Exposure Notification API) podkreślają, że rozwiązanie to "nie jest panaceum", a jedynie wsparciem dla innych metod walki z pandemią, w tym - poszerzonych testów, kwarantanny i konwencjonalnych metod ustalania kontaktów z zakażonymi. Jak dodają, w toku prac nad narzędziem od pięciu tygodni przedstawiciele Apple'a i Google'a prowadzili konsultacje m.in. ze służbami sanitarnymi i organizacjami pozarządowymi, a także naukowcami i ekspertami ds. prywatności.

API udostępnione przez Google'a i Apple'a pozwala na zastosowanie technologii łączności Bluetooth do odnotowywania kontaktów pomiędzy użytkownikami. Dzięki temu w razie późniejszego stwierdzenia u jednego z nich zakażenia SARS-CoV-2 możliwe jest łatwiejsze powiadomienie o ryzyku infekcji osób, z którymi miał styczność nosiciel koronawirusa, a także instytucji służby zdrowia. Szczegółowe kryteria zdarzenia "narażającego na kontakt" określa za pomocą interfejsu korzystające z niego instytucje tworzące własne programy.

Dotychczas dostęp do nowego API uzyskały 22 kraje świata, które o to poprosiły, a w najbliższych tygodniach spodziewane jest dołączenie do tego grona kolejnych. Apple i Google zapowiedziały dalsze wspieranie oprogramowania i instytucji, które zdecydują się na jego wykorzystanie.

Jak zastrzegają twórcy, API nie zapisuje ani nie wykorzystuje danych o lokalizacji urządzenia. W przypadku potwierdzenia zakażenia koronawirusem u danego użytkownika, to dana osoba decyduje dobrowolnie o zgłoszeniu tego faktu w aplikacji mobilnej stworzonej przez służby sanitarne. Wszystkie gromadzone i przekazywane dane są zabezpieczone kryptograficznie.